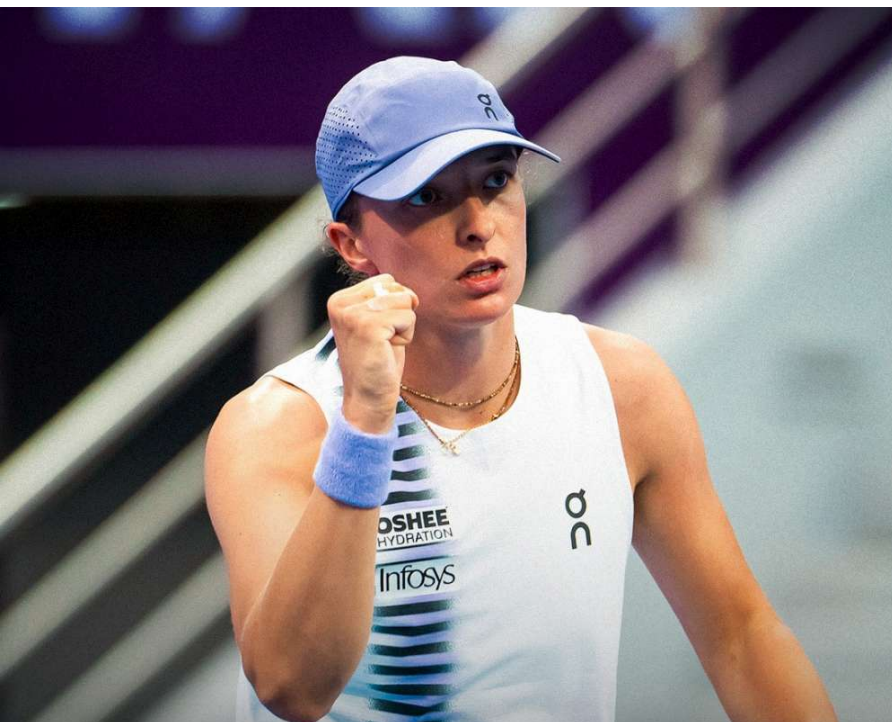


WTA 1000 w Doha. Iga Świątek jest już w 1/8 finału

maciej · 10 lutego, 2026



Najwyżej rozstawiona Iga Świątek pewnie awansowała do 1/8 finału turnieju rangi WTA 1000 na twardych kortach w Doha. We wtorek aktualna wiceliderka rankingu tenisistek, w ciągu zaledwie 68 minut, uporała się w drugiej rundzie 6:0, 6:3 z Janice Tjen z Indonezji, 46. na świecie. Kolejną rywalką Polki będzie reprezentująca Australię Daria Kasatkina, sklasyfikowana na 61. pozycji. W imprezie WTA 125 w Oeiras pierwsze zwycięstwo odniosła Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała).

[Ile kosztuje wychowanie tenisowego mistrza? Zimowy numer TENIS MAGAZYN już w sprzedaży!](#)

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/ile-kosztuje-wychowanie-tenisowego-mistrza-zimowy-numer-tenis-magazyn-juz-w-sprzedazy/embed/#?secret=8Joh5ZPHFx#?secret=V5TXl8r55d>

Szybki set otwarcia i trudniejsza druga partia

Iga Świątek została najwyżej rozstawiona w losowaniu drabinki, ponieważ do Kataru nie przyjechała liderka rankingu Aryna Sabalenka. W pierwszej rundzie Polka miała wolny los, więc występ w turnieju rozpoczęła od razu od drugiej rundy.

Pierwszy set jej pojedynku z Tjen trwał 28 minut, a reprezentantka Indonezji nie zdołała w nim urwać nawet gema faworytce i najważniejszej kandydatce do końcowego sukcesu w Doha. Iga już w drugim gemie wypracował dwa break pointy, zanim po raz pierwszy przełamała podanie rywalki na 2:0.

W czwartym gemie dla odmiany szybko odskoczyła na 40-0, ale kolejnego breaka zapisała na swoim koncie dopiero przy trzeciej okazji. Warto podkreślić, że przy swoim serwisie w pierwszym secie Polka straciła tylko dwa punkty.



Kibice z Polski na trybunach kortu głównego w Doha. Fot. Archiwum

Najbardziej wyrównany był szósty gem, w którym po raz pierwszy doszło do równowagi. Ale zaraz po niej Świątek wyszła na przewagę i zakończyła tę partię już przy pierwszym setbolu, Właściwie otrzymała przy nim prezent od przeciwniczki, która popełniła wówczas podwójny błąd.

Taki przebieg rywalizacji na korcie centralnym zmąciło na chwilę spokój przełamanie, do którego doprowadziła Tjen na otwarcie drugiej odsłony spotkania. Odskoczyła ona na 40-0, ale wykorzystwała drugiego breaka, wygrywając do 5.

Zaraz po tym, w takim samym stosunku, oddała Polce swoje podanie na 1:1. W trzecim gemie zmarnowała dwie okazje, by ponownie objąć prowadzenie, które ostatecznie przypadło Idze.

Dalej obie pewnie wygrywały swoje gemy serwisowe do stanu 4:3. Dopiero ósmym gemie ta reguła została naruszona, a w grze na przewagi lepsza okazała się ostatecznie Świątek, wykorzystując drugiego break pointa.

To ostatecznie pozbawiło Tjen animuszu i w ostatnim gemie nie udało jej się zdobyć już ani jednego punktu przy podaniu drugiej tenisistki świata. Ta zakończyła po 68 minutach całe spotkanie.

Lighting up the court [🇵🇱@iga_swiatek](#) | [#QatarTotalEnergiesOpen](#) pic.twitter.com/BL7GvmxuGO

— wta (@WTA) [February 10, 2026](#)

Teraz o miejsce w ćwierćfinale Świątek powalczy z Kasatkiną, z którą ma bardzo korzystny bilans dotychczasowych pojedynków 6-1, a na twardej nawierzchni 4-1. Polska tenisistka przegrała z Darią tylko za pierwszym razem, w 2021 roku na trawie w Eastbourne. Ponownie więc wyjdzie na kort w roli

zdecydowanej faworytki.

Na starcie turnieju WTA 1000 w Doha stanęły w singlu trzy polskie tenisistki, wszystkie sklasyfikowane w pierwszej setce rankingu. Dwie z nich odpadły w drugiej rundzie. We wtorek z imprezą otwierającą Mid East Swing pożegnała się Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom), 59. na świecie. Przegrała 3:6, 1:6 z Amerykanką Ann Li (41. WTA).

Wcześniej Magdalena sprawiła sporą niespodziankę eliminując 6:3, 4:6, 7:6 (9-7) na otwarcie rozstawiona z numerem 13. Liudmiłą Samsobnową.

Natomiast 47. tenisistka świata Magda Linette (AZS Poznań) w pierwszej rundzie pokonała 6:4, 3:6, 6:3 Brytyjkę Sonay Kartal (50. WTA). W drugiej uległa jednak 6:7 (0-7), 1:6 numerowi pięć w drabince, a siedem na świecie, Mirrze Andriejewej.

Drabinka turnieju WTA -1000 Qatar TotalEnergies Open 2026. w grze pojedynczej wraz dotychczasowymi rezultatami

Iga Świątek wolny los

Janice Tjen (Indonezja, WC) – Beatriz Haddad Maia (Brazylia), LL) 6:0, 6:1

Daria Kasatkina (Australia) – Moyuka Uchijima (Japonia,Q) 4:6, 6:3, 6:0



Elise Mertens (Belgia, 16) – Anastazja Pavlyuchenkova 6:2, 6:1

Linda Noskova (Czechy, 9) – Maya Joint (Australia) 6:4, 6:0

Varvara Gracheva (Francja,Q) – Laura Siegemund (Niemcy 7:6 (3), 6:4

Maria Sakkari (Grecja) – Zeynep Sonmez (Turcja, WC) 6:1, 6:3

Jasmine Paolini (Włochy) – wolny los

Amanda Anisimova (USA, 3) wolny los

Karolina Pliskova (Czechy) – Solana Sierra (Argentyna LL) 6:2, 6:1

Tereza Valentova (Czechy, Q) – Alexandra Eala (Filipiny) 7:5, 6:1

Karolina Muchova (Czechy, 14) – Jaqueline Cristian (Rumunia) 6:2, 6:3

Emma Navarro (USA, 12) – Tatjana Maria (Niemcy) 7:5, 6:1

Anna Kalinskaja – Jessica Bouzas Maneiro (Hiszpania) 6:1, 6:3

Dajana Jastremska (Ukraina) – Cristina Bucsa (Hiszpania) 6:4, 4:6, 7:6 (5)

Elena Switolina (Ukraina, 7) wolny los

-

Katerina Aleksandrowa (8) wolny los

Jelena Ostapenko (Łotwa) – Anastazja Zacharowa (Q) 6:7 (6), 6:3, 6:4

Maria Camila Osorio Serrano (Kolumbia, Q) – Emma Raducanu (Wielka Brytania) 2:6, 6:4, 2:0 i krecz Brytyjki



Katerina Siniakova (Czechy) – Clara Tauson (Dania, 11) 6:4, 6:1

Magdalena Fręch (LL) – Liudmila Samsonowa (13) 6:3, 4:6, 7:6 (7)

Ann Li (USA) – Leylah Annie Fernandez (Kanada) 6:4, 6:3

Elisabetta Cocciaretto (Włochy, LL) – Elsa Jacquemot (Francja, WC) 7:6 (4), 6:2

Cori Coco Gauff (USA, 4) wolny los

-

Mirra Andriejewa (5) wolny los

Magda Linette – Sonay Kartal (Wielka Brytania, Q) 6:4, 3:6, 6:3 –

Wiera Zwonariowa (Q) – Peyton Stearns (USA) 2:6, 6:2, 6:3

Victoria Mboko (Kanada, 10) – Marie Bouzkova (Czechy) 7:5, 6:2 –

Alycia Parks (USA, Q) – Diana Shnaider 1:6, 6:4, 7:6 (5)

Zheng Qinwen (Chiny) – Sofia Kenin (USA) 4:6, 6:1, 6:2

Wang Xinyu (Chiny) – Emiliana Arango (Kolumbia) 6:1, 7:5

Elena Rybakina (Kazachstan, 2) wolny los

1/16 finału

Iga Świątek – Janice Tjen 6:0, 6:3

Daria Kasatkina – Elise Mertens 6:4, 6:0

Varvara Gracheva – Linda Noskova 6:2, 2:6, 7:5

Maria Sakkari – Jasmine Paolini 6:4, 6:2

–

Karolina Pliskova – Amanda Anisimova 2:6, 6:4, 4:1 i krecz Amerykanki

Karolina Muchova – Tereza Valentova 6:1, 6:4

Anna Kalinskaja – Emma Navarro 7:5, 2:6, 6:2

Elina Switolina – Dajana Jastremska 6:1, 6:4

–

Jelena Ostapenko – Jekaterina Aleksandrova 6:4, 6:2

Maria Camila Osorio Serrano – Katerina Siniakova 6:2, 5:7, 6:3

Ann Li – Magdalena Fręch 6:3, 6:4

Elisabetta Cocciaretto – Cori Coco Gauff 6:4, 6:2

–

Mirra Andriejewa – Magda Linette 7:6 (0), 6:1

Victoria Mboko – Wiera Zwonariowa 6:4, 6:4

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Zheng Qinwen – Alycia Parks 7:6 (4), 3:6, 6:2

Elena Rybakina – Wang Xinyu 6:2, 6:4

1/8 finału

Iga Świątek – Daria Kasatkina

Varvara Gracheva – Maria Sakkari

–

Karolina Pliskova – Karolina Muchova

Anna Kalinskaja – Elina Switolina

–

Jelena Ostapenko – Maria Camila Osorio Serrano

Ann Li – Elisabetta Cocciaretto

–

Mirra Andriejewa – Victoria Mboko

Zheng Qinwen – Elena Rybakina

WTA 125 w Oeiras

Ze zmiennym szczęściem we wtorek przystąpiły do gry w halowym turnieju rangi WTA 125 w Oeiras dwie polskie tenisistki Maja Chwalińska i Linda Klimovicova, obie związane z klubem BKT Advantage Bielsko-Biała.

Chwalińska, sklasyfikowana na 134. miejscu w rankingu WTA, wygrała w pierwszej rundzie 6:2, 3:6, 6:1 z 208. na świecie Niemką Nomą Noha Akague, która do głównej drabinki weszła z eliminacji. W 1/8 finału Polkę czeka spotkanie ze zwyciężczynią toczącego się pojedynku rozstawionej z numerem piątym Francuzki Tiantsoa Rakotomanga Rajaonah (120. WTA) z Hiszpanką Nurią Parrizzas-Diaz (262. WTA).

Nie powiodło się natomiast turniejowej „ósemce” – Klimovicovej. Reprezentantka Polski, zajmująca 129. pozycję w klasyfikacji WTA, przegrała w pierwszym meczu w Oeiras 1:6, 2:6 z nizej notowaną Portugalką Franciscą Jorge, 217 na świecie.

T.D.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-1000-w-doha-iga-swiatek-jest-juz-w-1-8-finalu/>